

Gniewkowo, 13.06.2014r.

Drogi Marku!

Od czego mam zacząć? Twój list był dla mnie niezwykle niespodzianką, nie mniej jednak bardzo cieszy mnie fakt, że po prawie dziesięciu latach, znów odnawiamy znajomość.

Doskonale pamiętam dzień, w którym wraz z rodziną wyjeżdżałeś do Kanady. Było gorąco, duszno, bez nawet małej chmurki na niebie. Miałeś nietęgą minę, prawie płakałeś. Trzymałeś swojego wypłowiałego misia z odpadającym oczkiem i solennie obiecałeś, że napiszesz do mnie list. Już zwątpiłam, jednak dotrzymałeś danej mi obietnicy.

Bardzo raduje mnie twój pomysł odwiedzin Polski i z niecierpliwością oczekuję naszego spotkania. Tymczasem opowiem Ci o zmianach, które zaszły podczas Twojej nieobecności. Zapewniam, że będziesz zaskoczony.

W tym roku minęło dziesięć lat od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Pamiętasz, jakie miałam dziwne wyobrażenia odnośnie tej instytucji? Wyobrażałam sobie, że wielki dźwig podniesie Polskę i przeniesie na całkiem inny kontynent. Zawsze się naigrywałeś ze mnie z tego powodu, ale czegoż człowiek nie wymyśli, gdy ma zaledwie siedem lat?

W swoim liście wyraziłeś bardzo ogromne zainteresowanie Unią Europejską i zadałeś mnóstwo pytań o jej historię i państwa członkowskie, jednak sądzę, że bardziej interesujące będą dla Ciebie skutki, jakie zaszły w Gniewkowie, gdzie niegdyś mieszkałeś.

Teraz to całkiem inne miasto. Rynek został przebudowany i zamieniono jezdnię biegnącą przez sam jego środek na ścieżkę dla pieszych i obsadzono drzewami. Postawiono pomnik Władysława Białego, legendarnej postaci związanej z miastem oraz „Ławeczkę zgody”, która wygląda jak dwie ławki ucięte w połowie i przymocowane do siebie tak, że przypominają literkę „V”. Poza tym, często urząda się festiwale i jarmarki z różnych okazji: Wielkanocy i Bożego Narodzenia, a także Dni Księstwa Gniewkowskiego, których organizacja w maju roku 2010 została dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Całkiem inny obraz przedstawiają również ulice Sobieskiego, Kościelna czy Dworcowa. Wykonano szereg robót, które całkowicie odmieniły ich wygląd: wymieniono chodniki i krawężniki, zamontowano oświetlenie i poręczce ochronne. Dzięki temu ulice są bezpieczniejsze i ładnie wyglądają. Cały projekt pn.: " Zagospodarowanie zdegradowanych przestrzeni miejskich" wynosił ponad 8 milionów złotych, z czego prawie 20 % kwoty uzyskano z Unii Europejskiej. Niewątpliwą korzyścią jest fakt, że twój dawny sąsiad, którego zapewne sobie przypominasz (niski, o orlim nosie z burzą włosów o „szlachetnej, szpakowatej barwie”, jak zwykł o nich mawiać), nie ma na co narzekać. Niegdyś gderał na nieporządek, brak oświetlenia, dziury w asfalcie. Cóż jednak ma począć, skoro lampy działają, a nawierzchnie jezdni zostały odnowione. Jedyne, co mu pozostało, to spuszczenie powietrza z każdej piłki, która wpadnie do jego ogrodu, co czyni z jeszcze większą zapalczywością niż 10 lat temu. Jak pamiętasz, podobny los spotkał naszą kolorową piłkę do siatkówki. Niestety, niektórzy ludzie w ogóle się nie zmieniają.

W swoim liście wspomniałeś, że interesujesz się astronomią. Dziękuję, że przesłałeś mi zdjęcia Księżyca. Są naprawdę fantastyczne. Zapewne ucieszy Cię fakt, że w Gniewkowie zostało oddane do użytku przyszkolne obserwatorium astronomiczne „Astro-Baza”. Jest ono jedną z czternastu takich placówek na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, a kolejna z nich znajduje się przy Liceum nr 1 w Inowrocławiu, gdzie obecnie się uczę. Dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej udało się je wyposażyć w teleskopy dobrej jakości, pozwalające na obserwacje Księżyca, Słońca i planet. Mam nadzieję, że nie zapomnisz zabrać

ze sobą swojego aparatu, gdyż placówki czynne są również w lato i z pewnością będzie istniała możliwość zrobienia doskonałych zdjęć.

Ciekawych obiektów do fotografowania na niebie nie brak, jednak kilka równie interesujących znajdzie się w samym mieście. Chociażby Kościół św. Mikołaja i św. Konstancji- piękna gotycka budowla z końca XIII wieku. Ilekroć na niego patrzę, przypominają mi się opowieści Twojego wujka o duchach starych kobiet nawiedzających świątynię. Być może wyrosłam już z opowiadań o zjawach i nie przerażają mnie one tak bardzo, jak kiedyś, jednak faktem jest, że w kościele odkryto grobowiec. Nie pusty, oczywiście, ale z czterema szkieletami w środku. Naukowcy przypuszczają, że w jednej z trumien pochowany był ksiądz (być może trzy pozostałe to staruszki z historii Twego wujka). Niemal całkowity koszt przedsięwzięcia pokryto środkami uzyskanymi z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Jak widzisz, Unia Europejska w ciągu dziesięciu lat wniknęła w niemal wszystkie dziedziny życia. Mam nadzieję, że choć trochę zaspokoiliam Twoją ciekawość. Jak tylko się spotkamy, opowiem Ci więcej i przedstawię kilka ciekawych osób, które na pewno polubisz.

Czekam z niecierpliwością
Natalia

Źródła:

<http://www.mojregion.eu/mapa-dotacji.html>

<http://www.mminowroclaw.eu/blog/dawid-rogalski/odkryto-grobowiec-w-gniewkwoskim-kosciele-sw-mikolaja>